



Konkurs: Święty Mikołaj vs Dziadek Mróz. Rozstrzygnięcie oraz odpowiedzi RedAkcji

Ebola



Ilustracja: Dominika Repeczko

RedAkcja, po wnikliwym zapoznaniu się z nadesłanymi odpowiedziami, postanowiła przyznać cztery nagrody, piątą pozostawiając sobie, bo... Bo tak. Książki Tomasza Pacyńskiego trafią zatem do: **Justyny Rojek, Krzysztofa Gawrysia, Anny Kowalik i Patrycji Paliczki**. Dodatkowo, po długich i burzliwych konsultacjach z Brukselą, stwierdziliśmy, że odpowiedź ostatniej z wymienionych laureatek spełnia wszystkie normy unijne dotyczące opowiadań, w związku z czym, wzmiankowana odpowiedź trafi tam, gdzie jej miejsce, czyli do działu literackiego Fahrenheita. A potem na główną.

Zwycięzcom przypominamy o konieczności przysłania danych adresowych na naszego maila, czyli:

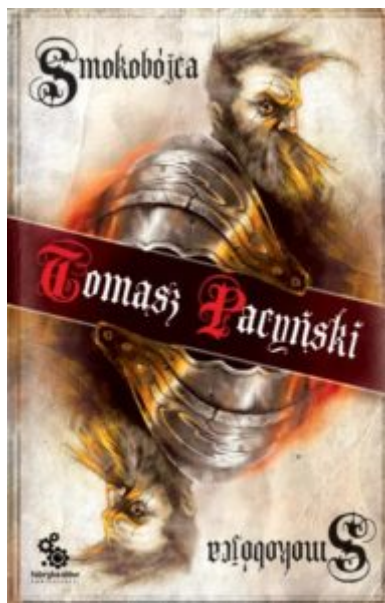


redakcja@fahrenheit.net.pl

Jak wiadomo, wokół obu bohaterów konkursu narosło wiele mitów i nieudomówień, postanowiliśmy

więc przeprowadzić niezależne śledztwo dziennikarskie i dzięki temu możemy odnieść się do nadesłanych odpowiedzi. I tak:

1. Szanowna Pani, liczy się nie aparycja, a to, jakie prezenty mężczyzna przynosi!
2. Nie, musimy odrzucić sugestię, jakoby za wszystkimi skarpetami i kapciami znajduwanymi pod choinką stały zielone ludziki niejakiego D. M. Ustaliliśmy bowiem, że zarówno wyżej wymieniony, jak i jego zachodni kolega Ś. M., zawarli wieloletnie umowy na zakup tych towarów z pewną fabryką chemiczną z miasta Jiuquan, prowincja Gansu, CHRL.



3. Nie, *Fakt* raczej nie opublikuje tych zdjęć.
 4. Nie, nagich tym bardziej.
 5. Zgadza się z Panem, że działania podejmowane przez pomocników Dziadka Mroza mogą wzbudzać pewne obawy, ale czy zauważył Pan, że elfy Świętego Mikołaja też noszą zielone uniformy?
 6. Święte słowa! W Nowy Rok człowiek nie ma ochoty nawet na prezenty. Czasem stan ten trwa aż do Trzech Króli, albo i dłużej.
 7. Przykro nam, RedAkcja nie dysponuje adresem Śnieżynki. Proszę poszukać na Facebooku.
 8. Co kto lubi, Droga Pani. RedAkcja nie miałaby nic przeciw wycieczce do miejsca zameldowania Dziadka Mroza, czyli miasta Wielki Ustiug, już choćby dlatego że jest to pierwowzór Wielkiego Guslaru. A Mikołaj, cóż... przyzna Pani, że mężczyzna podający trzy adresy równie dobrze może nie mieć żadnego. Albo jeden - cela nr 5 - biorąc pod uwagę, w jaki sposób inkryminowany osobnik zakrada się do cudzych domów.
 9. Nie, nie może Pan poprosić o to ani Świętego Mikołaja, ani Dziadka Mroza.
 10. Nie, papieża też nie.
- I tyle. Do następnego konkursu.

Wasza RedAkcja